

Anna Bieniaszewska

Żydzi w Toruniu w latach 1793-1950

Rocznik Toruński 38, 23-55

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Żydzi w Toruniu w latach 1793–1950

Anna Bieniaszewska
Archiwum Państwowe w Toruniu

Począwszy od XVI w. kupcy żydowscy, handlujący gotowymi wyrobami, głównie kuśnierskimi, mimo że nie byli tolerowani w dawnej Rzeczypospolitej, przybywali do Torunia trzy razy w roku na jarmarki; w 1537 r. Żydzi otrzymali prawo swobodnego w nich udziału. W czasie jarmarków obecność Żydów w mieście była tolerowana, mieli oni również prawo uboju rytualnego, a nadwyżki mięsa koszerne mogli sprzedawać. W 1641 r., w czasie noworocznego jarmarku, odwiedził Toruń Anglik Peter Mundy, który pisał, że „była tu wielka liczba Żydów, w większości handlujących futrami”¹. W zachowanych listach i suplikach do rady miasta Torunia² czytamy o wydawanych zezwoleniach na zniesienie ograniczeń nałożonych na kupców żydowskich przybywających do miasta. W latach 1759–1771 zamieszkiwało w Toruniu kilka rodzin żydowskich. Właściwe osadnictwo żydowskie zapoczątkowane zostało dopiero w końcu XVIII w. Była to niewielka grupa Żydów – 18 rodzin, podległa władzy burmistrza – burgrabiego.

Toruń oficjalnie do 1793 r. był miastem bez Żydów, nie został bowiem objęty korzystnym przywilejem króla pruskiego Fryderyka II Wielkiego dla ludności żydowskiej z 1750 r. oraz edyktem pruskim z 1812 r. Ówczesne ustawodawstwo nie umożliwiało Żydom nabycia praw miejskich i kupna nieruchomości na swoje nazwisko, nie mieli

¹ *Historia Pomorza*, t. II, do 1815 r., pod red. G. Labudy, cz. I, Poznań 1976, s. 299.

² Archiwum Państwowe w Toruniu (cyt. dalej: APT), Akta miasta Torunia, Kat. II, 3515.

oni również prawa swobodnego osiedlania się w mieście³. Po 1815 r. prawo to było uzależnione od uzyskania obywatelstwa miejskiego (Bürgerrecht).

Ostrożna postawa władz municypalnych spowodowała, że jedynie pojedynczym kupcom trudniącym się handlem udało się osiąść w Toruniu. W Archiwum Państwowym w Toruniu zachowały się zezwolenia na pobyt Żydów (glejty) dla Simona Weissa z 1725 r. oraz Simona Joachima z 1799 r. W końcu XVIII w. mieszkało tutaj zaledwie 19 rodzin żydowskich, cztery lata później 95 Żydów, w 1808 r. ich liczba wzrosła do 113 (22 rodziny), co stanowiło 1,9% ogółu mieszkańców Torunia. W 1812 r. było 170 osób wyznania mojżeszowego, w trzy lata później społeczność żydowska liczyła 261 osób; na Starym Mieście zamieszkiwało 41 rodzin, a na Nowym Mieście 9. Izraelici mieli swój dom modlitwy i cmentarz⁴. W 1817 r. liczba Żydów wzrosła do 236, aby w 1825 r. osiągnąć 3,1% ogólnej liczby mieszkańców. Do regresu ludnościowego w latach 1826–1832 przyczyniła się zapewne epidemia cholery, która wystąpiła również w latach 1848 i 1855. Charakterystycznym zjawiskiem dla tego okresu była stabilność liczby Żydów osiadłych w Toruniu, w 1839 r. statystyki ludnościowe podają ich 316 (56 rodzin), w 1846 r. – 426, w 1858 r. – 807 osób wyznania mojżeszowego.

Najstarszy zachowany statut gminy żydowskiej w Toruniu pochodzi z 1822 r., kolejne zostały zatwierdzone w latach 1858, 1866, 1889; ten ostatni obowiązywał aż do 1925 r. Przewodniczącym gminy w 1855 r. był Julius Lachmann, w latach 1864–1868 Nathan Leiser, następnie Jacob Landecker, od 1909 r. Simon Wiener, w 1913 r. Gustav Gerson, a w latach 1917–1922 radca sądowy Hugo Rath.

Pierwszym rabinem toruńskim był Hermann Simon Leiser, przybyły z Leszna do Torunia w 1804 r., sprawujący swoją funkcję do 1847 r., jego następcami byli: Krakauer (1847–1857), Engelbert (1857–1862), Moritz Rahmer (1862–1867), Jacob Oppenheim (1869–1891) i Isaac Rosenberg, wszyscy rabini mieli tytuł doktora⁵.

³ Z. H. Nowak, *Dzieje toruńskich Żydów w pierwszej połowie XIX w.*, Rocznik Toruński, t. 18, 1988, s. 111.

⁴ M. Niedzielska, *Cmentarz żydowski*, Toruń 2010, s. 9.

⁵ *Ibid.*, s. 15.

W 1831 r. wśród 296 Żydów toruńskich zaledwie 2 osoby miały obywatelstwo pruskie, pozostałe były go pozbawione⁶.

Ówczesne prawo zezwalało na wykonywanie zawodu tylko głowie rodziny. Sfera zainteresowań ludności żydowskiej obejmowała głównie handel i przemysł. Żydzi obciążeni byli licznymi podatkami, m.in. rekruckim i komunalnym, dodatkowo łożyli na utrzymanie swojej szkoły, synagogi oraz pomoc ubogim. Rada Miejska hamowała napływ Izraelitów, uzależniając osiedlenie od zgody władz i uniemożliwiając im nabywanie praw miejskich i nieruchomości. Źródłem takiej postawy była obawa niemieckiego mieszczaństwa przed konkurencją ze strony żydowskich kupców i rzemieślników. Na podstawie ustawy z 1845 r. Żydzi zostali objęci obowiązkową służbą wojskową, natomiast uchwała ze stycznia 1846 r. przewidywała możliwość osiedlania się tylko tych Żydów, którzy mieli odpowiednio wysoki majątek. Równoprawnymi obywatelami Prus Żydzi stali się dopiero w 1850 r.

Ustawa emancypacyjna z 23 lipca 1847 r. wprowadziła korzystne zmiany, przyznawała Żydom prawa obywatelskie z wyłączeniem dostępu do urzędów państwowych i komunalnych. Do Torunia zaczęli przybywać Żydzi z okolicznych miast – Fordonu, Podgórze, Nieszawy, Świecia, Inowrocławia, ale również z dalszych – Poznania, Gniezna, Gdańska. Jednak najliczniejszą grupę stanowili Żydzi z Leszna, będącego głównym centrum gmin żydowskich w Wielkopolsce. Stamtąd przybyły do Torunia m. in. rodziny rabinackie Kalischerów i Leiserów. Gmina toruńska liczyła wówczas 500 osób⁷. Toruńscy Żydzi przyjęli niemiecki wzorzec kulturowy. W 1858 r. toruńska diaspora liczyła 940 Żydów, przeważali kupcy – właściciele sklepów, rzemieślnicy, handlarze żywnością i starzyzną, dostawcy, domokrażcy, właściciele zakładów gastronomicznych, browarów i gorzelni, mniejszą grupę stanowili pracownicy najemni – czeladź i zatrudnieni w handlu⁸.

⁶ K. Wajda, *Ludność Torunia (1815–1914)*, [w:] *Historia Torunia*, pod red. M. Biskupa, t. 3, cz. 1, Toruń 2003, s. 109.

⁷ Z. H. Nowak, *Dzieje gminy żydowskiej w Toruniu do 1939 r.*, [w:] *Diecezja toruńska. Historia i teraźniejszość*, t. 15/16/17, *Dekanaty toruńskie I, II, III*, Toruń 1995, s. 45.

⁸ K. Wajda, op. cit., s. 136.

Ustawa emancypacyjna funkcjonowała aż do 1928 r. Toruńscy Żydzi przyjęli niemiecki wzorzec kulturowy z wyjątkiem wyznania, przestali różnić się od Niemców językiem, ubiorem i częściowo obyczajowością.

Emancypacja polityczna XIX w. sprzyjała procesom asymilacyjnym, co powodowało osłabienie spójności grupy i zachwiało tożsamością gminy toruńskiej. Pierwszym, który zaprezentował spójną wizję odbudowy państwa żydowskiego w Palestynie, był rabin Hirsch Zwi Kalischer, przedstawiciel ortodoksyjnego nurtu wśród żydowskiej diaspory żyjącej w Prusach.

Hirsch Zwi Kalischer

Poglądy rabina, jako najważniejszej postaci w gminie, najwyższego autorytetu w sprawach rytualnych i dogmatycznych, wpływały na funkcjonowanie żydowskiej społeczności. Urząd rabinacki był dożywotni i pełniony nieodpłatnie. Ponad 40 lat piastował go w Toruniu Hirsch Zwi Kalischer, którego nazwisko pojawia się także w aktach urzędowych w polskiej formie – Kaliski. Urodzony w Lesznie 24 marca 1795 r., zmarły w Toruniu 16 października 1874 r. (data śmierci z aktu zgonu; „Thorner Zeitung”⁹, relacjonując pogrzeb rabina, podaje datę 15 października), pochowany został z wielkimi honorami na cmentarzu żydowskim przy dzisiejszej ulicy Pułaskiego. W uroczystościach pogrzebowych Kalischera, oprócz rabinów z Torunia, Lipna, Inowrocławia, Brodnicy i Włocławka, wzięli liczny udział żydowscy mieszkańcy Torunia oraz wielu chrześcijan.

W ostatnim czasie odnaleziona została fotografia jego macewy, wykonana w 1960 r. podczas wizyty w Toruniu potomka rodziny Kalischera. Widniejąca na epitafium laudacja określa Cwi Hirsza Kaliszera jako „człowieka bogobojnego, genialnego rabina, wielką fortecę i wieżę, księcia na ziemi Izraela, nauczyciela i mistrza”.

Hirsch był wnukiem rabina Mosesa Kalischera (1710–1784), synem rabina i kupca Salomona (1768–1840) i Racheli, którzy w 1799 r. przeprowadzili się z Leszna do Torunia; Hirsch w styczniu 1823 r.

⁹ Thorner Zeitung, Nr 244 z 17 X 1874.

otrzymał zezwolenie na osiedlenie się w Toruniu; poprzednio mieszkał w Nieszawie, gdzie ożenił się 19 maja 1819 r. z Gittel (Jette) Cohn (1801–1889), córką kupca Jakuba Dawida i Gołdy. W 1823 r. osiedlił się w Toruniu, mieszkał w domu przy ul. Szerokiej 46 (parcela 440), który kupił z bratem Mosesem w 1826 r. Rodziny Hirscha i Mosesa były liczne – Hirsch miał czternaścioro, a Moses piętnaścioro dzieci. Pod tym adresem Hirsch Kalischer występuje w wykazie mieszkańców Starego Miasta z 1823 r. oraz spisie rodzin żydowskich z 1834 r. Po śmierci żony Hirscha – Jette w 1889 r. dom został sprzedany Georgowi Soppartowi. Nowy właściciel dokonał całkowitej przebudowy kamienicy. W 1991 r. została ona wpisana do rejestru zabytków. Podczas Światowego Kongresu Hebraistycznego we wrześniu 2011 r. została odsłonięta na domu przy ul. Szerokiej 46, gdzie mieszkał Kalischer, tablica upamiętniająca toruńskiego rabina.

Pierwszym nauczycielem Hirscha Kalischerera był Jakub z Leszna, następnie pobierał nauki w Poznaniu w jesziwie u wielkiego talmudysty Akivy Egera¹⁰. Toruński rabin, myśliciel i filozof był pionierem syjonizmu o charakterze religijnym. Opublikował wiele książek i artykułów z teorii i filozofii religii, pisał traktaty i komentarze do Tory i Talmudu. W 1860 r. zorganizował w Toruniu kongres notabli żydowskich, w którym uczestniczył Elijahu Guttmacher; Kalischer przedstawił wówczas plan wstępnej działalności kolonizatorskiej w Palestynie. Na tym spotkaniu postanowiono założyć Organizację Miłośników Syjonu. W 1862 r. wydana została w Ełku w języku hebrajskim jego książka „Tęsknota za Syjonem” (*Derishath Zion*), przetłumaczona następnie na niemiecki i wydana w Toruniu w 1865 r. W pracy tej zajmował się odrodzeniem narodu żydowskiego w Palestynie, określił praktyczny schemat powrotu rozproszonych po świecie Żydów do swojej ojczyzny. Dzieło to przyniosło Kalischerowi międzynarodowy rozgłos¹¹, jego koncepcja utworzenia żydowskiego państwa narodo-

¹⁰ Z. H. Nowak, *Zwi Hirsch Kalischer*, [w:] *Toruński Słownik Biograficzny*, pod red. K. Mikulskiego, t. 2, 2000, s. 124.

¹¹ Z. H. Nowak, *Dzieje gminy żydowskiej w Toruniu (1815–1939). Zarys*, [w:] *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w Toruniu w XIX i XX w.*, pod red. M. Wojciechowskiego, Toruń 1993, s. 33.

wego znalazła kontynuację w 1895 r. w książce Theodora Herzla *Der Judenstaat*. W 1864 r. Kalischer założył w Berlinie pierwsze stowarzyszenie syjonistyczne – Centralny Komitet dla Żydowskiej Kolonizacji Palestyny, skupiające ortodoksyjnych rabinów i działaczy syjonistycznych.

Jeszcze przed śmiercią Hirscha Kalischera, pod Jaffą w ówczesnej Palestynie, powstała pierwsza żydowska osada i szkoła rolnicza. Nie udało się jednak rabinowi toruńskiemu tam osiedlić, dopiero jego syn, Zeew Wolf (1839–1892), wyemigrował do Palestyny i z jego inicjatywy zakupiono ziemię w okolicach grobu Racheli, gdzie osiedlali się koloniści żydowscy. W 1937 r. założony został przez żydowskich imigrantów z Polski religijny kibuc Tirat Tzevi, nazwany imieniem Kalischera, w dzisiejszym Tel Awiwie istnieje też ulica nosząca jego imię.

Cmentarz żydowski

Historia tej nekropolii jest ściśle połączona z losami tej nielicznej mniejszości narodowej, która przez prawie 150 lat dążyła z taką cierpliwością i uporem do stworzenia sobie stałego miejsca pobytu. Cmentarz powstał po osiedleniu się niewielkiej grupy ludności żydowskiej, której odrębność religijna narzucała odmienną obyczajowość, także w części wiążącej się z ceremoniałem pogrzebowym. Z przekazów źródłowych wiadomo, że kirkut istniał w Toruniu już w 1723 r. Usytuowany był za murami miasta na Jakubskim Przedmieściu, na planie zbliżonym do prostokąta, o krótszych bokach wschodnim i zachodnim¹². Kirkut, który stanowił wydzieloną i zamkniętą przestrzeń, był szczególnym miejscem w pejzażu urbanistycznym miasta. Położenie cmentarza w niezamieszkaney okolicy przedmiejskiej i brak ogrodzenia spowodowały, że był on w XIX w. narażony na zniszczenia. Wzmianka o kirkucie pochodzi z 1810 r., kiedy władze miejskie Torunia – na prośbę kahału – wydały pismo zakazujące ludności chrześcijańskiej wypasu bydła na terenie nekropolii.

¹² M. Wołos, *Cmentarze żydowskie w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, [w:] *Gminy Wyznaniowe Żydowskie w województwie pomorskim w okresie międzywojennym 1920–1939*, pod red. J. Szilinga, Toruń 1995, s. 229.

Najstarszy zachowany rysunek przedstawiający położenie cmentarza datowany jest na 1826 r.¹³ Usytuowanie kirkutu, administrację i koszt miejsca spoczynku regulowały przepisy zawarte w statutach żydowskiej gminy wyznaniowej. Z tego okresu zachował się również wykaz członków zarządu gminy płacących roczną składkę za miejsce na cmentarzu, np. Moses Kalischer (brat Hirscha) płacił 3 talary 19 groszy.

Bezpośrednią opiekę nad cmentarzem pełniło Bractwo Pogrzebowe zwane Bractwem Ostatniej Posługi (hebr. Chevra Kadischa), zajmujące się organizacją pochówku oraz dbaniem o utrzymanie cmentarza. Cennik usług pogrzebowych wydany przez Rejencję Kwidzyńską w 1839 r.¹⁴ wymienia sumę 6–8 talarów za miejsce na cmentarzu, którą musiała zapłacić rodzina zmarłego kupca; za pochówek dziecka rzemieślnika płacono 20 srebrnych groszy, za całun przykrywający dorosłego – 6 srebrnych groszy, a połowę tej kwoty za całun dla dziecka.

Przed pochówkiem w sali ablucyjnej, mieszczącej się w budynku usytuowanym obok cmentarza, członkowie bractwa myli ciało, namaszczeni i przyodziewali w biały, płócienny całun. W czasie rytualnego mycia rabin ubrany w strój żałobny modlił się przy wtórze zawołania płaczek. Bractwo dostarczało trumnę, zbitą z sześciu desek, musiała być ona taka sama dla bogatych i biednych. Za karawanem szli uczestnicy pogrzebu – osobno kobiety i mężczyźni.

Według tradycji żydowskiej obowiązek pogrzebu należy do najistotniejszych powinności Żyda; dla wyznawców judaizmu najważniejsze jest to, co kryje ziemia, a nagrobki – choć naturalnie otaczane szacunkiem – mają znaczenie drugorzędne. W czasie pogrzebu, a później w każdą rocznicę śmierci, odmawia się nad grobem kadisz. Po śmierci bliskiej osoby rodzina przez siedem dni obchodzi sziwę – pokutę.

Na toruńskim kirkucie nie zachowała się żadna macewa z marmurową tablicą inskrypcyjną. Dzięki fotografiom nagrobków i dokumentacji historycznej opracowanej w 1975 r. wyłania się nam obraz ży-

¹³ APT, Akta miasta Torunia 1793–1919, sygn. C 18416.

¹⁴ M. Stocka, K. Walczak, Cmentarze żydowskie istniejące niegdyś na terenie województwa toruńskiego. Dokumentacja wykonana na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu, Toruń 1989, maszynopis w PSOZ w Toruniu, sygn. W/1242.

dowskiej nekropolii. Istniał wówczas jeszcze dawny dom przedpo-
grzebowy z resztkami ornamentyki, zbudowany z drewnianych bali,
wspartych na marmurowej podbudowie, zniknął on jednak z krajobra-
zu miasta, niebawem po wpisaniu w 1991 r. cmentarza do rejestru
zabytków. Na kirkucie przeważały trzy typy macew¹⁵, pierwszą two-
rzyły nagrobki w formie klasycyzującego postumentu ze zwieńcze-
niem, np. Meyera Gurmanna z 1847 r. Najliczniejsze, w formie stelli,
reprezentowane były przez pomniki Mosze i Szlomo Kalischerów z lat
1892–1893. Ostatnią grupę stanowiły macewy w formie zbliżonej do
obelisku, np. rodziny Goetzów. Znajdowały się tu również tzw. ohele
(z hebr. namiot) – typy sarkofagów przeznaczonych dla ważnych oso-
bistości, np. cadyków. Na macewach były inskrypcje w językach he-
brajskim i niemieckim. Ikonografia dekoracji nagrobków cmentarza
toruńskiego była bardzo ważnym elementem. Umieszczano na nich
symboliczne wyobrażenia: dla kapłana (kohena) były wyciągnięte
dłonie, grób lewity – osoby pełniące funkcje pomocnika podczas mo-
dlitwy – zdobiły dzban lub misa, w przypadku uczonych – wyryty
zwój Tory lub otwarta księga, dla kobiety – świecznik; korona symbo-
lizowała rabinów, podwójne krzesło proroka Eliasza lub ręka trzyma-
jąca lancet oznaczały grób mohela. Na pomnikach znajdowały się
także motywy animalistyczne o znaczeniu symbolicznym, często od-
noszące się do imion: lew oznaczał imię Arie, Leyba, jeleń – Cwi,
Hirsza, owca – Rachelę, Rebekę. Do zwyczaju należało znakowanie
grobów żydowskich heksagramem „Tarczy Dawida”, popularnie zwa-
nej gwiazdą Dawida lub gwiazdą Syjonu.

W skład zabudowań cmentarza wchodziły w 1939 r.: dom cmenta-
rny, dom mieszkalny, gospodarstwo ogrodnicze z sadem i oranżerią oraz
stajnia i wozownia. Główne wejście znajdowało się naprzeciw cmenta-
rza katolickiego, stała tam podwójna stalowa brama i dwie furty,
wszystkie zaopatrzone w kute gwiazdy Dawida w centrach ościeży.

¹⁵ E. Piskorska, Toruń. Cmentarz żydowski przy ul. Pułaskiego. Dokumentacja na-
ukowo-historyczna wykonana na zlecenie Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toru-
niu, Toruń 1975, maszynopis w PSOZ w Toruniu, sygn. 2290. Fotografie wykonał Boh-
dan Horbaczewski.

Ceglane słupy ogrodzeniowe nakryte były ozdobnymi, ostrosłupowymi zwieńczeniami, opasanymi gzymsami¹⁶.

Żydzi w okresie międzywojennym dbali o swą nekropolię. Dowodem są kwoty przeznaczone z budżetu gminy na jej utrzymanie. W 1934 r. zatwierdzono następujące stawki opłat: za miejsce na cmentarzu 10–500 zł, za postawienie pomnika 10–1000 zł. Na terenie cmentarza wydzielono dla ludności ubogiej osobną strefę, w której taksa za miejsce i najskromniejszy kamień nagrobny mogła wynosić najwyżej 10 zł. Toruński kirkut, jako jedyny na Pomorzu, przetrwał wojenną zawieruchę, nie zdołał jednak obronić się przed działaniami władz PRL. Ponieważ w Toruniu po 1945 r. nie przywrócono gminy żydowskiej, rozpoczął się proces podupadania cmentarza. Kiedy po 1956 r. opiekę nad nim powierzono Zarządowi Zieleni Miejskiej, dewastacja nekropolii postępowała, ocalałe płyty nagrobne były niszczone i rozkradane. Dzięki zachowanej w aktach Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Toruniu umowie z 1957 r. dotyczącej dzierżawy ziemi przyległej do cmentarza żydowskiego¹⁷ możemy poznać ówczesny stan nekropolii; istniały wówczas 84 pomniki z białego marmuru oraz 58 nagrobków z czarnego granitu. Cmentarz był zniszczony, od wojny nie były tam prowadzone żadne zabiegi konserwacyjne. Odczytane z pomników daty ostatnich pogrzebów pochodziły z lutego 1947 r. i września 1949 r. Majątek gminy żydowskiej, w tym cmentarz, na mocy dekretu z 8 marca 1946 r. przeszedł z dniem 1 stycznia 1956 r. na własność Skarbu Państwa. W 1972 r. Prezydium MRN w Toruniu podjęło uchwałę o jego zamknięciu i likwidacji¹⁸.

Po ponad trzydziestu latach cmentarz żydowski i rabin Kalischer doczekali się należnego im szacunku. Dnia 16 listopada 2009 r. na terenie zlikwidowanej nekropolii odbyła się uroczystość z udziałem władz miasta, duchowieństwa, naczelnego rabina Polski Michała Schudricha i dyrektora generalnego Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego Moniki Krawczyk. Odsłonięto pomnik upamiętniający Hirscha Zwi Kalischera oraz żydowskich mieszkańców Torunia. Prze-

¹⁶ T. Kruszewski, *Żydzi dawnego Torunia*, Pomorze i Kujawy, nr 4, 1999.

¹⁷ APT, PMRN w Toruniu 1950–1973, sygn. 539.

¹⁸ *Ibid.*, sygn. 934.

prowadzono renowację słupów bramy cmentarnej, wyremontowano pozostałości muru, odtworzono historyczny układ ścieżek. Odtąd kamień z tablicą oraz 22-metrowa lipa, której nadano status pomnika przyrody i imię toruńskiego rabina, będą przypominać o współobywatelach naszego miasta.

Synagoga

Życie społeczno-religijne w każdej gminie żydowskiej regulował statut – toruńska otrzymała go dopiero w 1858 r. Centralne miejsce w gminie stanowiła synagoga. Była ona nie tylko miejscem do odprawiania modłów, czytania Tory, ale też męską salą zebrań oraz izbą posiedzeń zarządu i sądu kahałnego. Pełniła funkcję domu modlitwy oraz miejsca kształcenia religijnego.

Synagoga w Toruniu trzykrotnie zmieniała swoją siedzibę. Gmina żydowska w 1822 r. wynajęła od cieśli Gottlieba Caro prywatną kamienicę na Nowym Mieście przy ul. Prostej 10 (parcela 126), lokal jednak okazał się za mały na potrzeby szybko rozwijającej się wówczas wspólnoty¹⁹. W 1825 r. nabożeństwa odbywały się również w domu rodziny Kalischerów przy ulicy Szerokiej, którzy będąc w opozycji przeciwko wyborowi nowego, mało ortodoksyjnego rabina Hermanna Simona Leisera, odciągali część wiernych od synagogi, uszczuplając w ten sposób dochód gminy; spór dzięki interwencji władz miasta został zażegnany. Przez kolejne 22 lata bóżnica mieściła się w budynku przy ul. Wysokiej 16 (na jej miejscu wybudowano później gmach Towarzystwa Naukowego). W regulaminie synagogi z 1828 r. koszt dzierżawy tej kamienicy w wysokości 60 talarów rocznie mieli pokrywać wierni, wnosząc opłatę za wynajem ławek²⁰.

Wreszcie w 1844 r. gmina otrzymała od władz w Berlinie zgodę na budowę nowej świątyni przy ul. Szczytnej 10–12 (parcela 411), jej koszt wyniósł 8735 talarów. Otwarcie synagogi nastąpiło 3 września 1847 r. Sprawozdanie z tej uroczystości zamieścił „Thorner Wochenblatt”. Pochód złożony z męskiej części społeczności żydowskiej, władz

¹⁹ Z. Nowak, *Dzieje toruńskich Żydów*, s. 114.

²⁰ T. Kruszewski, op. cit.

miasta i zaproszonych gości przeszedł z ulicy Wysokiej na Szczytną; na jego czele pod baldachimem niesiono zwoje Tory. Przed nową bóżnicą Żydzi uroczyście wręczyli klucz syndykowi miasta Olofowi. Oprawę uroczystości stanowiły śpiewy w języku hebrajskim i niemieckim, przy dźwiękach trąb. Synagogę poświęcił berliński rabin i poeta Michał Jekel Sachs. Udział przedstawicieli duchowieństwa ewangelickiego i katolickiego, a także członków Rady Miejskiej w tej uroczystości był wyrazem potwierdzenia zaistniałej harmonii między nimi a ludnością żydowską²¹.

Toruńska bóżnica wzniesiona została w głębi parceli przy ulicy Szczytnej 12, tylną ścianą przylegała do ulicy Podmurnej. Odgradzały ją od ulicy dwie barokowe, czterokondygnacyjne kamienice, które po przebudowie służyły gminie za szkołę elementarną i religijną, kuchnię koszerną, a także z czasem za salę teatralną. Dwukondygnacyjny murywany budynek synagogi wzniesiony był na planie prostokąta o wymiarach około 19 na 17 m, w stylu klasycystycznym, o trzech wejściach, z fasadą. Główne wejście prowadziło do jasnej sali, do której światło wpadało przez 14 okien umieszczonych na parterze i piętrze. Ozdobę elewacji stanowiły boniowania, przerywane fryzem w połowie wysokości, i centralny portal z toskańskimi kolumnami wspierającymi architrav²².

Ze względu na zbyt małą liczbę miejsc w synagodze w 1850 r. postanowiono przebudować jej wnętrze; przeciwstawiła się temu projektowi, jako niezgodnemu z normami religii, grupa Żydów, na czele której stał Hirsch Zwi Kalischer. Po pierwszej przebudowie synagoga miała 181 miejsc dla mężczyzn oraz 145 dla kobiet. W latach 1872–1873, w wyniku kolejnej przebudowy, liczba miejsc wzrosła do 437 (223 dla mężczyzn, 30 dla chłopców oraz 184 dla kobiet)²³. Wnętrze synagogi składało się z sieni, dużej sali okalanej galeryjką, podpartą rzędem 10 kolumn. Część galerii przeznaczona była na babiniec, oddzielony od pozostałych części ozdobnymi kratami; było to miejsce dla kobiet, aby nie rozpraszały skupionych na modlitwie mężczyzn.

²¹ Z. H. Nowak, *Dzieje toruńskich Żydów*, s. 119.

²² T. Kruszewski, op. cit.

²³ M. Niedzielska, *Cmentarz*, s. 23.

Wschodnią ścianę parteru, pozbawioną galerii, wypełniała niezwykle bogato zdobiona Arka Przymierza – szafa ołtarzowa z Torą, najważniejsze miejsce w synagodze, przed nią płonie wieczne światło w siedmioramiennej menorze. Na środku bóżnicy znajdowała się bima – kazalnica, z której odczytuje się Torę.

Synagoga prawdopodobnie istniałaby do dziś, gdyby nie wkroczenie oddziałów niemieckich do Torunia. Okupanci dążyli nie tylko do wysiedlenia Żydów z miasta, lecz także zniszczenia wszelkich śladów obecności wyznawców religii mojżeszowej. W październiku 1939 r. przystąpili do burzenia synagogi i domu gminy żydowskiej przy ul. Szczytnej 12.

W 1948 r. zasypano piwnice, które pozostały po toruńskiej bóżnicy; wkrótce na miejscu zburzonych kamienic i synagogi zbudowano nowy dom, na którym 18 października 1993 r. umieszczona została tablica upamiętniająca jej istnienie: „Tutaj od 1847 r. stała synagoga zburzona w 1939 r. przez hitlerowców. Niech ta tablica przypomina życie i zagładę naszych żydowskich współobywateli”.

Żydzi w Toruniu pod zaborem pruskim

Najstarsze zachowane spisy toruńskich rodzin żydowskich pochodzą z lat 1823–1845²⁴. Pierwszy spis obejmuje 248 osób (52 rodziny), drugi z 1834 r. wymienia 303 osoby wyznania mojżeszowego, a sporządzony w końcu 1845 r. – 68 rodzin. Należy nadmienić, że te najstarsze wykazy podają wyłącznie nazwiska Żydów zamieszkałych na Starym Mieście, pomijają natomiast mieszkańców Nowego Miasta.

Spośród rodzin żydowskich mieszkających w Toruniu w 1834 r. jedynie 5 możemy zaliczyć do średniozamożnych. Wymienić w tym miejscu należy 3 bankierów: Meyera Gurmana, Dawida Meyera i Dawida Kaufmanna oraz 2 kupców: Moritza Meyera i Juliusza Goldschmidta. Na nagrobku Meyera Gurmana (1774–1847) widniał napis: „Bogobojny i sprawiedliwy. Bardzo uczynny i zdziałał wiele dla potrzeb naszej społeczności. Stał po stronie mędrców i jego pamięć pozostanie

²⁴ APT, Akta miasta Torunia, sygn. C 18401.

w naszych sercach na wieki”²⁵. Inskrypcja na macewie Dawida Kaufmanna (1795–1862)²⁶, zamożnego bankiera, który w 1851 r. miał najwyższe dochody w mieście – 3200 talarów, głosi: „Tu spoczywa sędziwy, drogi i dostojny syn Icutiela”.

Dopiero po 1847 r. społeczność żydowska Torunia przekroczyła 5% ogólnej liczby mieszkańców, 20 lat później mieszkało tu już 1164 Żydów – 7,5% ogółu mieszkańców, w 1871 r. 1198 – 6,3% , w 1885 r. ich liczba wzrosła do 1530; jednak ze względu na emigrację Żydów, głównie na zachód państwa niemieckiego, w okresie 1880–1910 udział ludności izraelskiej spadł do 2%, w 1910 r. zarejestrowano ich tylko 1005. Niektóre dziedziny gospodarki były zdominowane przez Żydów. Większość członków gminy zajmowała się drobnym handlem, zwłaszcza starzyzną. Pozostali trudnili się lichwą i spedycją.

W sprawozdaniu zarządu gminy żydowskiej za 1872 r.²⁷ figuruje 125 członków gminy toruńskiej płacących podatki. W 1866 r. w rękach Żydów znajdowała się prawie połowa firm handlowych. Stare korzenie miała rodzina Leiserów przybyłych z Leszna²⁸. Hermann (1783–1847) był kupcem i rabinem toruńskim od 1825 r., ożenił się z Ernestine Lachmann z Szubina, ich córka Julie wyszła za Arona Selbigera, właściciela domu na Rynku Staromiejskim 3, natomiast syn Meyer (urodzony w 1809 r.) posiadał w 1855 r. 3 kamienice na Starym Mieście. Najbogatszym, posiadającym 2500 talarów dochodu, był kupiec Nathan Leiser (1823–1901), od 1864 r. stojący na czele gminy żydowskiej w Toruniu, właściciel firmy paszowej, prowadzący ożywiający handel z Rosją. Z żoną Henriette Wilczyńską (1825–1887), mieli siedmioro dzieci, część z nich wyemigrowała do Berlina. W księdze adresowej Torunia z 1866 r.²⁹ figuruje Moritz Simon Leiser, właściciel największego magazynu konfekcji (późniejszy dom towarowy na Rynku Staromiejskim 34), który reklamował swój sklep z „modnymi towa-

²⁵ E. Piskorska, op. cit., s. 20. Tłumaczenie inskrypcji hebrajskich A. Berengaut z ŻIH.

²⁶ APT, Akta miasta Torunia, sygn. C 18410.

²⁷ Jahresbericht des Vorstandes der Synagogen-Gemeinde zu Thorn für das Jahr 1872, Thorn 1873.

²⁸ APT, Akta miasta Torunia, sygn. C 18401.

²⁹ Allgemeiner Wohnungs-Anzeiger für Stadt Thorn pro 1866, Thorn 1866.

rami i futrami, angielskimi dywanami i kołdrami”, gwarantując dobrą obsługę i najniższe ceny; w 1923 r. magazyn ten był „korzystnym źródłem zakupów konfekcji, towarów wełnianych, bawełnianych i galanteryjnych”. W okresie międzywojennym pikiety młodzieży „narodowej” z zielonymi kokardkami usiłowały odstraszyć potencjalnych klientów największego domu handlowego w Toruniu. Moritz Elias Leiser, urodzony w Chełmży, właściciel nieruchomości na Starym Mieście (parcela 441), kupiec, z żoną Cäcilie Latte mieli siedmioro dzieci, zmarł 29 grudnia 1919 r. w Toruniu w wieku 83 lat³⁰.

Do najzamożniejszych żydowskich mieszkańców Torunia należeli w latach 1850–1862 również: Isaac i Julius Lachmannowie, Aron Bärwald, Albert Henius, Benjamin i Julius Wolffowie, Hermann Elkan, Moritz Heilfron, Adolph Geldzinski, Jacob Schlesinger, Joseph Prayer, Gerson i Salomon Hirschfeldowie, Adolph Glückmann Kaliski i Joseph Lewinsohn³¹.

Wśród znanych rodzin Żydów toruńskich nie można pominąć fotografów Jacobich. Samuel Jacobi, urodzony w 1783 r., według tradycji rodzinnej przywiózł z Paryża do Torunia pierwszy aparat fotograficzny, założył atelier w 1845 r.; jego syn Alexander Jacobi (1829–1894) był członkiem Rady Miejskiej i reprezentem zarządu gminy żydowskiej. W 1866 r. wykonał on 12 stereoskopowych zdjęć najważniejszych zabytków Torunia, a także perspektyw jego ulic. Jedna z tych podwójnych fotografii, ukazująca pomnik Kopernika, znajduje się w zbiorach muzeum astronoma³². Fotografie z atelier Jacobich nagradzane były na wystawach we Lwowie i Poznaniu, zdobyły największe uznanie królowej Szwecji, a cesarz Wilhelm II przysłał list dziękczynny. Wnuczka Alexandra Jacobiego, córka Zygmunta i Marii Lublińskiej, Johanna Alexandra, urodzona w Toruniu w 1896 r., zrobiła pod nazwiskiem Lotte Jacobi wielką karierę jako artysta fotograf. Rodzina Jacobich w 1920 r. wyemigrowała do Niemiec. Żydowskie pochodze-

³⁰ APT, Sąd Powiatowy w Toruniu, sygn. 57/21.

³¹ M. Niedzielska, *Życie polityczne i kulturalne Torunia (1815–1914)*, [w:] *Historia Torunia*, t. 3, cz. 1, s. 298.

³² T. Zakrzewski, *Pionierzy toruńskiej fotografii (1843–1868)*, *Rocznik Toruński*, t. 21, 1992, s. 153.

nie nie było wówczas źle widziane w Niemczech i Zygmunt założył atelier w Berlinie. Po ukończeniu studiów w Bawarskiej Państwowej Szkole Filmowej w 1927 r. Lotte objęła atelier swego ojca; powstała wówczas cała seria jej słynnych portretów artystów, pisarzy, aktorów, naukowców i polityków, m.in. Tomasza Manna, Marca Chagalla, Eleanor Roosevelt, Ernsta Thälmana. W 1935 r., po śmierci ojca, rodzina Jacobich wyprowadziła się do USA, gdyż zakład fotograficzny, uznany za żydowski i komunistyczny, poddany był w Niemczech szykanom. W 1940 r. Lotte Jacobi wykonała portret Alberta Einsteina, zdjęcie to dwa lata później znalazło się w Museum of Modern Art. W 1955 r. przeniósł się z Nowego Jorku do Deering w stanie New Hampshire. Zmarła w USA w 1990 r. Lotte miała tytuł doktora honorowego, była laureatką wielu prestiżowych, międzynarodowych nagród.

W archiwaliach z okresu pruskiego pojawiają się nazwiska aptekarzy toruńskich – Nathana i Auerbacha. W 1884 r. Aptekę Radziecką, założoną w 1623 r., mieszczącą się przy ówczesnej ulicy Friedrich Wilhelm Strasse 27 (dziś Szeroka) nabył J. Nathan³³. Reklamował on w księgach adresowych Torunia z lat 1884–1919 „chemicznie sprawdzone lekarstwa, wina, esencje, artykuły medyczne i kosmetyczne”. Od 1911 r. właścicielem kamienicy z apteką został dr Martin Auerbach, a w latach międzywojennych dr Hermann Wolpe.

Z Toruniem związana była także wybitna malarka i grafik Julie Wolfthorn (1864–1944); urodziła się jako Wolf, w późniejszym okresie dodała do swego nazwiska niemiecką nazwę rodzinnego miasta. Była najmłodsza z rodzeństwa, jej rodzice zmarli młodo i niewiele wiadomo na temat jej dzieciństwa. Pochodziła z rodziny o tradycjach artystycznych, jej brat Georg był rzeźbiarzem, siostra Louise tłumaczką literatury angielskiej, francuskiej i skandynawskiej. Julie przeniósł się z nią w połowie lat 90. XIX w. do Berlina. Tam Wolfthorn obracała się w kręgach artystek Käthe Kollwitz i Dory Hitz. Malowała portrety, pejzaże, rysowała grafiki, ilustrowała, projektowała pocztówki, okładki na książki i plakaty. Jej malarstwo wywodzi się z impresjonizmu, z czasem ewoluując w kierunku secesji. Od 1898 r. była człon-

³³ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej w Toruniu założonej w 1623 r.*, Rocznik Toruński, t. 16, 1983, s. 192.

kiem Berliner Secession. Przyjaźniła się z berlińską cyganerią artystyczną, do kręgu jej przyjaciół należeli m. in. Stanisław Przybyszewski i jego żona Dagny Juel, którą Wolfthorn sportretowała. Uwidocznieni na portretach zostali również: Ida Auerbach, żona poety Richarda Dehmela, oraz tłumaczka Hedwig Lachmann z mężem Gustavem Landauerem. Julie Wolfthorn była aktywną uczestniczką ruchu równouprawnienia kobiet. Poświęciła się także działalności społecznej w organizacjach żydowskich. Z tego powodu została w 1942 r. wraz z siostrą deportowana do obozu w Theresienstadt, gdzie zmarła dwa lata później. W Berlinie upamiętnia ją tablica oraz ulica jej imienia.

Wśród znanych torunian nie można pominąć absolwenta Gimnazjum Toruńskiego Hartwiga Hirschfelda, urodzonego w 1854 r., absolwenta studiów humanistycznych, wybitnego orientalisty, profesora Uniwersytetu w Londynie.

W Toruniu, obok wymienionych wyżej znanych rodzin żydowskich, mieszkali również kupcy, handlarze i rzemieślnicy. W latach 1866–1891 prawie połowa firm handlowych w mieście znajdowała się w ich rękach, najwięcej mieściło się na ul. Szerokiej³⁴: Gustav Elias, J. Lachmann, Alfred Abraham, Georg Sternberg i Hedwig Strellnauer byli właścicielami sklepów z konfekcją; Jacob Goldberg reklamował swój magazyn płótna i gotowej bielizny, polecał „najnowsze materie na suknie, płaszcze i mantyle”. Znanymi firmami były też: „Mode-Bazar” Hermanna Seeliga i Martina Leysera oraz „Präsent-Bazar” Maxa Cohna. Tu mieściły się także pracownie kapeluszy Rosenthala i Kalmana Szputa oraz firma Sz. Kalmana „Futropol”. W Toruniu przy ulicy Szerokiej 18 istniała również fabryka tytoniu Adolpha Glückmanna Kaliskiego, który był importerem cygar z Hawany. Branżę alkoholową reprezentował Gerson Hirschfeld, właściciel założonej w 1848 r. fabryki wódek i likierów; jego trunki nagradzane były m.in. w 1881 r. w Melbourne i 1890 r. w Grazu. Wyroby spirytusowe i likiery produkowali też Marcus Henius, G. Adolph i Casper. Właścicielami znanej fabryki likierów przy ulicy Szerokiej 24 i gorzelnii koniaków przy Podmurnej 25 była rodzina Sultanów. Żoną Wolffa Sultana była Johanna Barnass (1834–1898); ich wnuczki: Clara Paula zginęła

³⁴ Księgi adresowe miasta Torunia z lat 1866–1936, rejestry USC Toruń 1874–1920.

w Oświęcimiu w 1943 r., natomiast Grete Sultan, znana pianistka z Berlina, zmarła w Nowym Jorku w 2005 r. w wieku 99 lat.

Przy ulicy Królowej Jadwigi miały swoje siedziby sklepy z konfekcją Rafała Pendzla, Sary Ryfki Alpert i Edidje Froma.

Wielu Żydów było właścicielami kamienic na Rynku Staromiejskim; w okresie pruskim należeli do nich m. in. Hirsch Wolff Riess, Hermann Elkan, Adolf Selbiger, Adolph Geldzinski, a w latach międzywojennych Hirsch Meyer Drewienka (1843–1929)³⁵.

Przedstawicielami rodzin kupieckich byli Berlowitzowie, właściciele dużego magazynu konfekcji przy ul. Żeglarskiej 27. Abraham Meyer przybył do Torunia w 1878 r. z Berlina, ożenił się z Rosą Horwitz, ich dzieci: Iwan Paul Berlowitz był oficerem w komendanturze wojskowej w Toruniu, Minna wyprowadziła się w 1909 r. do Budapesztu, Betty – żona Isaaka Kiewe z Golubia, Sara i Leo wyjechali do Niemiec, a brat Abrahama Meyera – Max w 1880 r. wyemigrował do USA.

Wspomnieć też trzeba o istnieniu w Toruniu pracowni jubilerskich i zegarmistrzowskich: Louisa Hirscha, M. Loewensona i Paula Hirschbergera przy ulicy Szerokiej, Louisa Grunwalda i Louisa Josepha przy ulicy Żeglarskiej. Na Starym Mieście usytuowane były także pracownie obuwia, zawód kamasznika wykonywali: J. S. Caro, Hersz i Chaim Moszkiewicz, Hirsz Tombak oraz Josek i Majer Goldfarbowie.

Kilka słów należy poświęcić również szkolnictwu żydowskiemu. W latach siedemdziesiątych XIX w. funkcjonowała w Toruniu średnia szkoła męska, gdzie na 410 uczniów było 15 Żydów, oraz szkoły elementarne; w żeńskiej dużą grupę stanowiły uczennice żydowskie. Nie obowiązywał tu urzędowy nakaz nauki religii dla dzieci żydowskich, jej organizacja zależała od możliwości gminy wyznaniowej. W 1897 r. powołano okręgi rabinackie w ramach nadzoru nad szkołami. Zamożne rodziny żydowskie zatrudniały prywatnych nauczycieli, przykładem są tutaj bracia Kalischerowie oraz kupiec Friedländer³⁶. Gmina zaangażowała w 1842 r. Louisa Arona, w 1847 r. dra Krackauera. W 1858 r. otwarto prywatną koncesjonowaną szkołę żydowską, której kierownikiem został dr Moses Engelberdt. Toruńska gmina żydowska miała

³⁵ APT, Sąd Grodzki w Toruniu 1929–1939, spadki, sygn. 56/32.

³⁶ M. Niedzielska, *Życie polityczne*, s. 283.

poważne problemy z zapewnieniem nauki religii ze względu na brak nauczycieli. Z elementarną szkołą gminną połączona była szkoła religijna, funkcjonująca do 1892 r.; kierowali nią w latach 1870–1871 rektor Landau i Heinrich Michaelis. W szkole tej nauczano również języka hebrajskiego³⁷.

W toruńskiej społeczności żydowskiej widoczna była dążność do awansu społecznego przez wykształcenie. Żydowski absolwenci Gimnazjum Toruńskiego z lat 1850–1914³⁸ wybierali głównie zawód lekarza, który uniezależniał ich od zmieniającej się sytuacji prawnej, społecznej i politycznej w państwie, dawał też możliwość otwarcia prywatnej praktyki. Przykładem mogą tu być członkowie rodziny toruńskiego rabina Hirscha Kalischera – prawnuk Siegfried (1862–1954), wybitny niemiecki lekarz neurolog i poeta, założyciel znanej kliniki w Berlinie, syn Hirscha – doktor filozofii Alfred Salomon (1842–1909) oraz wnukowie rabina – doktorzy: Salomon (1844–1924), filozof, fizyk, kompozytor i pianista; Martin (1859–1929) i Siegbert. Największym powodzeniem cieszyły się obok medycyny studia prawnicze na uniwersytetach w Berlinie, Wrocławiu, Lipsku i Królewcu. Na 103 żydowskich absolwentów Gimnazjum w Toruniu jedynie 9 zamierzało po ukończeniu szkoły podjąć pracę zawodową.

Zdecydowaną przewagę wśród abiturientów mieli synowie żydowskich kupców i bankierów. Zawód kupca wybierały osoby, które przejmowały prowadzenie rodzinnych interesów. W latach 1851–1912³⁹ w gimnazjum klasycznym było 623 uczniów pochodzenia żydowskiego, co stanowiło 16,5% ogółu; do klas realnych uczęszczało jedynie 21 Żydów – około 10%, w 1860 r. klasy realne gimnazjum opuścił pierwszy maturzysta – Salomon Kalischer⁴⁰.

³⁷ Ibid.

³⁸ L. Broniewicz, *Tworzenie się inteligencji żydowskiej w Prusach Zachodnich. Żydowski absolwenci gimnazjów przed 1914 r.*, [w:] *Emancypacja – asymilacja – antysemityzm: Żydzi na Pomorzu w XIX i XX wieku*. Zbiór studiów pod red. Z. H. Nowaka, Toruń 1992, s. 31, 37.

³⁹ K. Kępczyńska, *Absolwenci Gimnazjum Toruńskiego w II połowie XIX i na pocz. XX w.*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XI–Nauki Humanistyczno-Społeczne*, z. 11/74/, 1977, s. 117, 123, 126.

⁴⁰ M. Niedzielska, *Życie polityczne*, s. 279.

Żydowska Gmina Wyznaniowa w latach 1920–1939

Podstawową jednostką organizacyjną wspólnoty żydowskiej była gmina (w jidysz: kahał). Miała ona duże kompetencje w zakresie kultu religijnego, sfery podatkowej, sądowniczej, wychowawczej i dobroczynnej. Utrzymywała też synagogę, cmentarz, łaźnię rytualną, szkołę; zatrudniała rabina, kantora, posługacza w synagodze oraz nauczycieli w chederze. Sprawami gminy kierował zarząd, będący władzą wykonawczą, wybierany na 6 lat w demokratycznych wyborach. Stanowiska członków zarządu były bezpłatne i honorowe.

W dziejach społeczności żydowskiej Torunia ważną cezurę stanowił rok 1920. Ludność żydowska, która zdążyła się już zasymilować i zintegrować ze społecznością niemiecką, znalazła się w trudnej sytuacji. Mieszkańcy pochodzenia żydowskiego nie różnili się stosunkiem do nowej władzy od społeczności niemieckiej, gdyż właśnie z nią się identyfikowali, natomiast władze polskie, podobnie jak i ludność polska, traktowały ich po prostu jak Niemców.

Niemieccy Żydzi mieszkający w Toruniu przed 1920 r., zwani konserwatystami, mimo że liczebnie słabsi, próbowali dominować nad grupą Żydów napływowych, tzw. demokratów. Tło konfliktów było różnorakie: sposób życia, postawa polityczna, stosunek do religii.

W 1920 r. mieszkało w Toruniu jedynie 147 osób wyznania mojżeszowego, co stanowiło 0,4% ogółu mieszkańców; członkowie mniejszości żydowskiej rekrutowali się głównie z kupców, handlarzy i rzemieślników. W styczniu 1920 r. działało w mieście 8 żydowskich zakładów przemysłowych i 81 zakładów handlowych. Większość Żydów wyjechała w głąb Niemiec; emigrowali również do USA, np. rodzina Salomonów. Z urzędników gminnych pozostał tylko kantor i rzezak (rzeźnik rytualny) Max Moszkowski. W 1923 r. na czele nowego zarządu gminy stanął przybyły z Galicji dr med. Hermann Wolpe, lekarz i radny miejski, właściciel Apteki Radzieckiej. Urodził się on w 1860 r. w Wirballen, ożenił się w 1888 r. w Toruniu z Reginą Cohn, córką bankiera Nathana z Golubia, mieli dwóch synów – Kurta i Gerharda. Wolpe zmarł w Toruniu 3 stycznia 1927 r.⁴¹

⁴¹ APT, Sąd Powiatowy w Toruniu 1920–1929, spadki, sygn. 5/27.

W zarządzie kahału byli także: Gustaw Gerson, dr Natan Stein, kupiec Herman Jabłoński i adwokat dr Jakub Behr (urodzony w Samborze w 1874 r., przybyły w 1921 r. ze Lwowa, mieszkał przy ulicy Rybaki 57). Reprezentantami gminy byli: kupcy Abram Moszkiewicz i Leon Kopf oraz Moritz Grünbaum – przedstawiciel szwajcarskiej firmy „Omega”, właściciel zakładu jubilersko-zegarmistrzowskiego przy ulicy Żeglarskiej 29⁴².

W następstwie wyjazdu większości Żydów toruńska gmina, niegdyś zamożna, znalazła się w trudnej sytuacji finansowej. Majątek gminy stanowiły: synagoga, 4-klasowa szkoła, mieszkanie nauczyciela, cmentarz, dom starców, łaźnia rytualna oraz kilka tysięcy marek fundacji⁴³. Kahał był też właścicielem 3 domów – przy ulicy Szczytnej 10 i 12 oraz Podmurnej 65. Przy ulicy Szczytnej 12 funkcjonował Bejt ha-Midrasz – dom nauki, spełniający funkcję synagogi i szkoły. Wartość nieruchomości wraz z urządzeniami określono na 120 000 zł. W budżecie gminy na 1937 r.⁴⁴ przeznaczono kwotę 307 zł na funkcjonowanie łaźni rytualnej. Mieściła się ona na Starym Mieście przy ulicy Łaziennej 10/14, róg Ciasnej 8, parcela 67/68. Właścicielami tego domu byli kolejno⁴⁵: w 1804 r. bankier Jacob Lewin z Kwidzyna, w 1846 r. Hirsch i Moritz Kalischerowie, w latach 1853–1883 Louis Lewin, który reklamował w księdze adresowej Torunia wanny i rzymskie łaźnie. W okresie międzywojennym nieruchomość stanowiła własność Antoniego Kulwickiego i Jana Gacy⁴⁶, mieściła się tam firma spedycyjna i łaźnia parowa; w 1922 r. zakład kąpielowy polecał w reklamie: „Łaźnie – kąpiele elektryczne-solne według wymagań”. Dzisiaj na elewacji budynku widnieją jedynie pozostałości napisu: „Jude-Anstalt”.

Prezesem zarządu gminy był Chil (Hilary) Rozenberg. Urodził się w Łodzi w 1895 r., przybył do Torunia w 1926 r., mieszkał przy ul. Szewskiej 24, był handlarzem, prowadził sklep „Tani zakup” przy

⁴² J. Serczyk, *Obraz międzywojennego Torunia*, Rocznik Toruński, t. 15, 1980, s. 155.

⁴³ APT, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Toruniu 1920–1939, sygn. 41.

⁴⁴ APT, Żydowska Gmina Wyznaniowa w Toruniu, budżet na 1938 r., sygn. 3.

⁴⁵ APT, Akta gruntowe Sądu Obwodowego w Toruniu, sygn. 89–90.

⁴⁶ APT, Akta miasta Torunia – budowlane, sygn. G 2346.

ul. Strumykowej 2. Deklarował swą lojalność do rządu, był członkiem koła BBWR. Organizował uroczystości w auli gminy żydowskiej, np. obchody Święta Niepodległości w 1934 r., oraz zabawy, z których dochód przeznaczony był dla bezrobotnych torunian. Wiceprezesem zarządu był Icek Kowalski, członkami: Szulem Halberg, Aron Rozenberg, Gabriel Kaczmarek, Emil Lessmann, Teofil Sendowski i Chemja Zieleniec. Wszyscy członkowie zarządu, wybrani w maju 1933 r., rekrutowali się z elementu napływowego i należeli do Żydowskiego Koła BBWR⁴⁷. Funkcję sekretarza gminy pełnił księgowy Józef Albert, kantorem był Rozensztajn, posługaczem w bóżnicy Fischel Izbicki, a rzezakiem Max Moszkowski. Nabożeństwa w synagodze odbywały się codziennie.

Do 1930 r. gmina toruńska nie miała rabina, zatrudniony był kantor (chazana). Funkcję tymczasowego rabina (ze względu na wykształcenie), nauczyciela religii i języka hebrajskiego w szkole żydowskiej pełnił w Toruniu w latach 1930–1932 pochodzący z Kalisza ortodoks Jakub Litmann, został on jednak zwolniony przed wygaśnięciem kontraktu przez przewodniczącego gminy.

Stanowisko rabina, w wyniku rozpisanego konkursu, objął w marcu 1932 r. (zatwierdzony dopiero dwa lata później) Izaak Lejb Glicenstein, pochodzący z rodziny ortodoksyjnej ze Zgierza, zwolennik BBWR. Był wszechstronnie wykształcony, miał tytuł doktora filozofii i od 1932 r. dyplom rabinacki. Dla części członków gminy kahalnej był on jednak zbyt mało ortodoksyjny, w gminie dochodziło też do konfliktów o podłożu finansowym. Po zajęciu Torunia przez Niemców rabin Glicenstein został z rodziną wysiedlony z miasta; nie ma informacji o jego dalszych losach.

Gmina utrzymywała się jedynie ze składek jej członków, przy czym zamożniejsi Żydzi płacili więcej. W 1935 r. roczna składka gminna wynosiła 40–50 zł, wyjątek stanowili Leon Kopf, płacący 1800 zł, i producent torebek Samuel Adler – 600 zł. Dla porównania pensję rabina Glicensteina w 1937 r. uchwalono na 4940 zł, sekretarz gminy Alpert zarabiał 1401 zł, a posługacz bóżnicy Fischel Izbicki 884 zł.

⁴⁷ APT, Komenda Powiatowa Policji.

W mieście zarejestrowanych było 837 Żydów, co stanowiło 1,4% ogólnej liczby mieszkańców.

W raporcie wywiadowcy Komendy Powiatowej Policji Państwowej w Toruniu z 1936 r. czytamy: „Budżet gminy jest stosunkowo wysoki, wynosi 35 tysięcy zł i wykazuje w ostatnich latach znaczny deficyt; członkowie gminy zarzucają zarządowi ściąganie za wysokich podatków na rzecz gminy; większość miejscowej ludności jest niezadowolona z działalności zarządu i jej prezesa, zarzucając mu dyktatorskie postępowanie wobec swoich przeciwników”.

Należy wspomnieć również o nielicznej grupie wojskowych pochodzenia żydowskiego, którzy mieszkali w międzywojennym Toruniu. Żyło tu zaledwie kilku zawodowych żołnierzy wojska polskiego, np. Ignacy Beim – emerytowany chorąży, komendant Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość, oraz sierżant Keiner. W 1938 r. obowiązki rabina wojskowego pełnił Mojżesz Zuberma⁴⁸. Ostatni rok przed wybuchem wojny był okresem poparcia przez ludność żydowską wysiłków władz na rzecz zwiększenia siły obronnej polskiego wojska. Dowodzi tego czynny udział Żydów w finansowaniu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

W 1922 r. w DOK nr VIII w 63. Pułku Piechoty w Toruniu służyło 5 Żydów, w 3. Batalionie Aeronautycznym oraz w dowództwie Szpitala Okręgowego w Toruniu było po 3 Żydów, w Komendzie Obozu Szkolnego Artylerii zarejestrowano ich 27, natomiast w Głównej Szkole Strzelniczej uczyło się 16 osób narodowości żydowskiej;⁴⁹

Kilka słów trzeba poświęcić wywodzącym się z Biblii i Talmudu nakazom religijnym, określającym koszerne charakter kuchni żydowskiej. W języku hebrajskim „koszer” oznacza: zdatny, odpowiedni. Odkąd Żydzi osiedlili się w Toruniu, pojawiły się spory o rytualny ubój zwierząt i zbywanie części niekoszernych chrześcijanom. W okresie zaboru pruskiego sprawę uregulowano w ten sposób, że części niespożytkowane mogli użytkować tylko chrześcijanie mieszkający wspólnie

⁴⁸ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Okręgowa Komenda Policji Państwowej w Toruniu (1920–1939), sygn. 4604.

⁴⁹ W. Rezmer, *Kilka słów o służbie wojskowej Żydów w jednostkach dowództwa Okręgu Korpusu Nr VIII w Toruniu (1920–1939)*, [w:] *Emancypacja*, s. 158.

z wyznawcami judaizmu. Rytualny ubój odbywał się wówczas w Toruniu, Kaszczorku i Lubiczu. W okresie II Rzeczypospolitej dużym uznaniem wśród toruńskiej społeczności żydowskiej cieszyli się dwaj rzeźnicy – bracia Aaron i Wolf Moszkiewicz, zajmujący się produkcją koszernego mięsa oraz uprawiający szechitę (rytualny ubój na użytek wewnętrzny gminy). Proceder ten mogli wykonywać tylko do końca 1936 r., ponieważ ustawa z 1930 r. zakazywała szechity w miastach, w których ludność żydowska nie przekraczała 3%. W Toruniu ubój rytualny przeprowadzany był w Rzeźni Miejskiej. Taksy za ubój były zmieniane kilka razy ze względu na zbyt wygórowane, w mniemaniu Żydów, stawki. Władze miasta ostro reagowały na samowolne uprawianie uboju rytualnego; obostrzenia te sprawiły, że w Toruniu stało się to praktycznie niemożliwe. Przywiązani do swojej religii i obyczajowości Żydzi próbowali się temu przeciwstawić. W 1938 r. z inicjatywy rabina Glicensteina odbył się w Ciechocinku zjazd rabinów pomorskich poświęcony sprawie rytualnego uboju⁵⁰.

Analiza zmian struktury narodowościowej ludności Torunia w latach 1920–1939 pozwala stwierdzić, że migracje Żydów do miasta, głównie z terenów b. zaborów rosyjskiego i austriackiego, znacznie przewyższały poziom ich odpływu⁵¹. Do Torunia przyjeżdżali także Żydzi z Niemiec. W spisie emigrantów z 1932 r.⁵² figuruje rodzina obywateli niemieckich narodowości żydowskiej – Nachemsteinów. Na koniec 1934 r. w wykazie osób, które otrzymały wizy, podano 3 nazwiska: Erwina Kalitzkiego z Königsbergu, kupca Leona Lewena oraz Emila Mendla z Berlina⁵³.

Stopniowo, dzięki napływowi Żydów, ich liczba w Toruniu rosła. W 1924 r. kahał liczył 80 rodzin, w 1926 r. mieszkało w Toruniu 316 Żydów, a trzy lata później już 530, stanowili wówczas 1% ogółu ludności. W 1936 r. liczba Izraelitów wzrosła do 700, w tym było zaledwie 26 sprzed 1920 r.⁵⁴ Na mocy rozporządzenia Prezydenta z 1928 r.

⁵⁰ A. Marolewski, *Żydzi w Toruniu w okresie międzywojennym*, Toruń 2005, s. 26, 54, 90.

⁵¹ *Ibid.*, s. 18.

⁵² APT, Starostwo Grodzkie w Toruniu 1929–1939, sygn. 121.

⁵³ *Ibid.*, sygn. 105.

⁵⁴ APT, Starostwo Powiatowe w Toruniu 1920–1939, sygn. 361.

kahał toruński był zaliczony do gmin małych. W 1932 r. włączono do niego gminę żydowską w Chełmży (15 rodzin), gdyż tam społeczność żydowska nie była dość liczna, by ponosić ciężar utrzymania własnej gminy i jej funkcjonariuszy.

Żydzi nie odgrywali znaczniejszej roli w życiu gospodarczym Torunia. W 1929 r. na 494 placówki handlowe tylko 23 (niecałe 5%) były w rękach Żydów, 10 lat później zarejestrowano 23 przedsiębiorstwa handlowe. W 1937 r. statystyki podają 37 warsztatów rzemieślniczych, głównie kuśnierzy, kamaszników, krawców, piekarzy, szklarzy i czapników. Żydzi toruńscy korzystali na ogół z Banku Ludowego, który zrzeszał 18 członków. Należy też wspomnieć o istnieniu sklepów spożywczych, popularnych kolonialek. Przykładem jest tu firma Murzyńskich przy ulicy Prostej 16; założona w 1881 r. hurtownia artykułów delikatesowych i kolonialnych reklamowała się jako „najstarsze i najtańsze źródło zakupów w mieście”. Większość Żydów, określających się kupcami, zajmowała się handlem „domokrężnym”; do uprawiania tego rodzaju profesji niezbędne było zezwolenie władz miasta oraz posiadanie patentu kupca, ponieważ władze Torunia surowo karały za nielegalny handel⁵⁵.

Wzrost nastrojów antysemitycznych oraz brak klientów powodowały, że wielu Żydów likwidowało swoje sklepy, np. w latach 1937–1938 zamknięto skład konfekcji „Te-De-Ka” przy Rynku Nowomiejskim, skład bławatów Halberga i skład Michała Rowińskiego przy ulicy Królowej Jadwigi, sklep Hali Biederko przy ulicy Szczytnej, przedsiębiorstwo Frymety Rozenberg, mieszczące się przy ulicy Prostej, oraz restaurację „Dobra Przepiórka” przy Rynku Nowomiejskim⁵⁶. Mimo że gmina żydowska była niewielka i nie miała dużego znaczenia gospodarczego, począwszy od 1926 r. ujawniały się w Toruniu coraz wyraźniejsze tendencje antysemityczne. Dochodziło do ekscesów w sklepach prowadzonych przez Żydów na Starym Mieście. Kupcy żydowscy zwrócili się w 1927 r. z petycją do wojewody pomorskiego, w której prosili o obronę przed szykanami – zamazywaniem okien wystawowych, kolportażem ulotek antyżydowskich, zrywaniem reklam, wrzu-

⁵⁵ A. Marolewski, op. cit., s. 31.

⁵⁶ Ibid., s. 88.

caniem petard. Antysemitka propaganda inspirowana była przez polskie środowiska nacjonalistyczne. Do najaktywniejszych należało Towarzystwo Samoobrony Społecznej „Rozwój”, na czele którego stał Zygmunt Wierzbicki, działające na terenie Torunia od 1920 r. Wykorzystując trudną sytuację finansową uboższych warstw społecznych, zachęcało ono do wspierania handlu chrześcijańskiego, jego celem było prowadzenie agitacji antyżydowskiej. W 1922 r. do propagandy antysemitki włączyło się też Zjednoczenie Mieszczańskie, którego prezesem był Ludwik Makowski, dwa lata później pojawiła się w Toruniu kolejna organizacja – filia poznańskiej Ligi Obrony Ojczyzny i Wiary⁵⁷. Toruń, stolica ówczesnego województwa pomorskiego, uznawany był w latach dwudziestolecia międzywojennego za centralny ośrodek myśli endeckiej na Pomorzu. W ostatnich latach przed wojną Stronnictwo Narodowe – partia prawicowa o charakterze nacjonalistyczno-klerykalnym, miało największe wpływy. Możliwości oddziaływania na społeczeństwo w szerokim zakresie wiązały się z istnieniem własnego czasopisma „Słowo Pomorskie”, najpoczytniejszej gazety w międzywojennym Toruniu, jej pierwszy numer ukazał się w grudniu 1920 r. Przed 1926 r. kolportowano także ukazujące się w Bydgoszczy czasopismo „Szabes-Kurier”, którego wydawcą i redaktorem był Michał Kulik, propagator idei antysemitki na Pomorzu.

Pewna specyfika i niekonsekwencja cechowały w okresie międzywojennym stosunek władz i społeczeństwa Torunia do Żydów; z jednej strony czyniono gesty wobec członków kahału, np. udział wojewody pomorskiego Stefana Kirtiklisa w 1933 r. w nabożeństwach w synagodze z okazji imienin Józefa Piłsudskiego lub święta 11 Listopada, z drugiej zaś strony nie było skutecznej reakcji władz na przejawy antysemityzmu. W 1932 r. wystawiono sztukę teatralną w domu gminy przy ulicy Szczytnej 12, przebudowując na ten cel salę posiedzeń na I piętrze na salę teatralną z małą sceną i kurtyną; rabin Glicenstein podczas uroczystego nabożeństwa wygłosił w bóżnicy kazanie, „kończąc okrzykiem na cześć solenizanta i odśpiewaniem Hymnu narodowego”. W 1935 r., w związku ze śmiercią Marszałka, wmurowano

⁵⁷ M. Wojciechowski, *Mniejszości narodowe w Toruniu w okresie międzywojennym (1920–1939)*, [w:] *Historia Torunia*, pod red. M. Biskupa, t. 3, cz. 2, Toruń 2006, s. 219.

w gminnej sali zebrań tablicę pamiątkową ku jego czci, wysłano też 11-osobową delegację Żydów na uroczystości pogrzebowe do Warszawy.

W związku z propagandą antysemitką społeczność żydowska próbowała się bronić, zakładając organizacje, które mogłyby tę niewielką grupę zjednoczyć. W 1925 r. powstał z inicjatywy kupców Auerbacha, Pendzla i Rolickiego Oddział Organizacji Syjonistycznej w Polsce. Była to organizacja o charakterze politycznym, w 1935 r. zrzeszająca 25 członków. Przewodniczący Abraham Auerbach urodził się w 1892 r. w Działoszynie, był synem Icka i Rokli Wares, przyjechał do Torunia z Bydgoszczy, w 1930 r. mieszkał przy ulicy Szerokiej 37⁵⁸. Organizacja Syjonistyczna prowadziła dość ożywioną działalność o charakterze odczytowym i kulturalno-towarzyskim. W lokalu Deutsches Heim (dzisiaj „Baj Pomorski”) i w sali Wiktorii przy ul. Chełmińskiej odbywały się wieczory literackie i artystyczno-rozrywkowe, na których wystawiano sztuki w języku jidysz; uroczystości obchodzono też powołanie do życia w 1925 r. Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Znaczny wzrost aktywności tej organizacji obserwujemy w latach 1926–1927. Do Torunia przyjeżdżali z odczytami m.in. Adolf Riesefeld z Golubia i Szczenowski z Warszawy. Rozpoczęto także batalię o zorganizowanie biblioteki syjonistycznej; miejscowa biblioteka działająca przy gminie odmawiała bowiem wypożyczenia książek syjonistom. Ich hasła nie trafiały w mieście na podatny grunt, większość Żydów nie była zainteresowana polityką⁵⁹.

W 1934 r. ukonstytuowało się w Toruniu Koło Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość RP, które uczciło rocznicę śmierci Berka Joselewicza, pułkownika wojska polskiego, bohatera Insurekcji Kościuszkowskiej. Odbyło się uroczyste nabożeństwo, akademie i pochód połączony ze złożeniem wieńców na grobie oficerów wojska polskiego i przed pomnikiem poległych żołnierzy 63. Pułku Piechoty. W 1936 r. prezesem Organizacji Syjonistycznej był Aron Zemelman. W sali posiedzeń gminy żydowskiej nadal odbywały się zebrania, na które zapraszano z wykładami referentów z Warszawy, np. Chaima

⁵⁸ APT, Akta miasta Torunia 1920–1939, sygn. D 4478.

⁵⁹ A. Marolewski, op. cit., s. 71.

Heniga, L. Szpizmana; po zebraniach zbierano dobrowolne datki na cele kolonizacji w Palestynie⁶⁰.

Przejawem działalności syjonistycznej było powołanie w 1938 r. organizacji skautowo-sportowej „Stowarzyszenie Młodzieży Żydowskiej im. Trumpeldora w Polsce („Brit – Trumpeldor – Bejtar”), którego celem było wojskowe wychowanie młodzieży dla przyszłego państwa w Palestynie; prezesem stowarzyszenia został Gabriel Moszkiewicz, członkami zarządu byli: Heinz Jeruchem, Majer Ryż i Abram Holender. Jednak już w lutym 1939 r. starosta grodzki nie wyraził zgody na jego działalność w obawie, że manifestacje i przemarsze przez miasto zagrażą bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu, a także mogłyby doprowadzić do wystąpień społeczeństwa toruńskiego⁶¹. Stowarzyszenie znajdowało się pod wpływem powstałej w 1925 r. z inicjatywy Włodzimierza Żabotyńskiego „Organizacji Syjonistów–Rewizjonistów”; w 1935 r. liczyła ona 35 członków z przewodniczącym Henrykiem Mazurem.

W okresie międzywojennym działały także w Toruniu organizacje o charakterze gospodarczym; Moritz Grünbaum, Salomon Goldstein i Salomon Feiwlowicz byli założycielami w 1925 r. Oddziału Związku Kupców Żydowskich w Toruniu, organizacji broniącej przedsiębiorców żydowskich przed antysemityzmem gospodarczym. W 1928 r. została otwarta biblioteka działająca przy Oddziale, w 1935 r. liczył on około 30 członków, jego zarząd stanowili: prezes Aron Rozenberg, krawiec, sekretarz Majer Zajdler, zegarmistrz, i skarbnik Hersz Matysiak, kamasznik; do Związku należeli m.in. producent walizek Aron Zelman, kamasznik Hersz Moszkiewicz, torebkarz Samuel Adler, kapelusznik Józef Birponcz, kapelusznik Szmul Pimer i szewc Hersz Rzeczyński. W sprawozdaniu sytuacyjnym Starostwa Grodzkiego z marca 1939 r. napisano, że organizacja ta nie przejawia żadnej działalności⁶².

Toruńscy Żydzi zrzeszeni byli także w organizacjach społecznych, zalicza się do nich Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość, liczący 40 członków z Torunia, Chełmży i Lubicza; prezesem

⁶⁰ APT, Komenda Powiatowa Policji, sygn. 41.

⁶¹ APT, Starostwo Grodzkie w Toruniu 1929–1939, sygn. 104.

⁶² Ibid.

był w 1935 r. kupiec Chil Rozenberg, komendantem Ignacy Beim, rok później przewodniczył mu dr Jakub Behr⁶³.

W styczniu 1935 r. utworzono kasę samopomocy wspierającą miejscowych Żydów – Stowarzyszenie Dobroczynności „Gemilut Chesed” z prezesem Aronem Zemelmanem; wśród 50 członków stowarzyszenia byli m. in. Rubin Olszewicki, Hersz Zemelman, Hersz Gorodziński, Hersz Moszkiewicz, Jerzy Horowicz, Abraham Auerbach, Józef Alpert. Stowarzyszenie Samopomocy Kupieckiej w 1935 r. zorganizowało w toruńskim teatrze występ Hanki Ordonówny, która śpiewała piosenki żydowskich autorów: Henryka Warsa, Mariana Hemara, Juliana Tuwima; artystce akompaniowała żydowska orkiestra, wykonująca utwory Jerzego Petersburskiego i Andrzeja Własta⁶⁴.

Działało ponadto Stowarzyszenie Wspierania Ubogich Chorych „Bikor Holim”, na czele którego stała Behmowa, natomiast Regina Lebensoldowa była prezesem toruńskiego oddziału Zrzeszenia Kobiet Żydowskich „Wizo”, współpracującego z syjonistami; oba stowarzyszenia liczyły po 40 członków.

Należy także wspomnieć o stowarzyszeniach o charakterze młodzieżowym: Żydowskiej Organizacji Skautowej „Młody skaut” (Haszomer Hacair), 30 członkom tej organizacji w 1935 r. przewodniczył Hersz Wolsztein, prezesem patronatu był Aron Zemelman; oraz organizacji młodzieżowej pod wpływem Syjonistów Rewizjonistów „Betar” z 12 członkami i prezesem Henrykiem Mazurem.

Wojna i Holokaust

Istnienie w Toruniu niewielkiej żydowskiej mniejszości narodowej, tkwiącej na stałe w pejzażu miasta, w brutalny sposób przerwał okupant hitlerowski, który niemal od razu zaczął wydawać zarządzenia dyskryminujące ludność żydowską. Dnia 5 września 1939 r. gauleiter Albert Forster w wytycznych pisał: „Przy oczyszczaniu miasta nie zapomnieć również o Żydach[...]. Ustalić dokładną liczbę mieszkańców według narodowości i wyznania[...]. Podlegający wysiedleniu

⁶³ Ibid., sygn. 42.

⁶⁴ *Toruń przytułkiem dla Żydów*, Słowo Pomorskie 19 IV 1935.

Żydzi mogą zabierać tylko pakunek ręczny. Zabieranie dewiz, metali szlachetnych i dzieł sztuki jest z zasady zabronione”⁶⁵.

Toruń został zajęty przez wojska hitlerowskie 7 września 1939 r., a niecały miesiąc później – 4 października 1939 r. zlikwidowany został urząd powiernika dla majątku żydowskiego, jego kompetencje przejął urząd mieszkaniowy i kwaterunkowy. W ramach tego urzędu utworzono osobny wydział zwany „Judenabwanderung”, który zajmował się bezpośrednio usuwaniem ludności żydowskiej z miasta oraz rejestracją i zabezpieczeniem jej majątku. Ogólny nadzór nad usuwaniem Żydów miało gestapo. Dnia 4 października 1939 r. ukazało się również rozporządzenie komisarza miejskiego Waltera Kiesslinga, w którym stwierdza się, że emigracja Żydów jest pod każdym względem pożądana i należy ją popierać wszystkimi dostępnymi środkami.

Według danych władz niemieckich przed II wojną światową mieszkało tu 570 Żydów, pod koniec września 1939 r. było ich 285, czyli 50% stanu przedwojennego. W dniach 18–23 września 1939 r. nastąpiła rejestracja całej ludności żydowskiej, która musiała składać wnioski o zezwolenie na wyjazd z Torunia. Rodzinom żydowskim wolno było wyjeżdżać jedynie do Aleksandrowa Kuj., Golubia, Dobrzynia, Łodzi i Włocławka. Do 28 października 1939 r. wyjechało 126 osób, około 80 Żydów do tego dnia nie złożyło jeszcze odpowiedniego wniosku. Władze okupacyjne dążyły usilnie do tego, aby jak najszybciej móc ogłosić miasto „Judenfrei”, popierały więc emigrację Żydów. Według toruńskiego gestapo emigracja postępowała zbyt wolno i dlatego aresztowano około 50 Żydów i umieszczono ich w Forcie VII przy Szosie Okrężnej. Od października 1939 r. uruchomiono tam więzienie – obóz przejściowy. Stamtąd – razem z pozostałymi na wolności – wywieziono ich 17 listopada 1939 r. do Łodzi. Kilku Żydów pozostało jednak w Forcie VII i dopiero w styczniu i marcu 1940 r., wraz z więźniami polskimi, zostało wywiezionych do obozu Stutthof.

W sierpniu 1944 r. utworzony został podobóz żydowski Aussenarbeitslager AEG Thorn-Winkenu. Przez ten obóz „przeszło” około 700 więźniarek żydowskich, które pracowały przy produkcji materia-

⁶⁵ J. Sziling, *Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji hitlerowskiej na Pomorzu Gdańskim*, Toruń 1989, s. 129.

łów wybuchowych, amunicji i sprzętu zbrojeniowego. Ewakuacja tego obozu nastąpiła w końcu stycznia 1945 r.⁶⁶

W sprawozdaniu władz hitlerowskich z 22 listopada 1939 r. stwierdzono, że „Od 17 listopada 1939 r. nie ma już w Toruniu żadnego Żyda”. Według spisu ludności z 3–6 grudnia 1939 r. w ogólnej liczbie 69 151 mieszkańców Torunia był tylko jeden Żyd, a w powiecie toruńskim – dwóch. W przeważającej mierze gehenna okupacyjna Żydów kończyła się w obozach koncentracyjnych.

Spośród związków wyznaniowych istniejących w Toruniu w latach międzywojennych gminę żydowską dotknęły największe represje, a brutalne wysiedlenie Żydów z Torunia spowodowało jej likwidację.

Należy w tym miejscu dodać, że członkowie rodziny rabina Hirscha Kalischera również zginęli w Holokauście – w Theresienstadt: wnuk David Isaak (1871–1943), wnuczki Natalia (1870–1944) i Henryka (1861–1943) Grünberg i prawnuczka Johanna (1871–1943); w Oświęcimiu wnuk Bruno (1881–1943), w Treblince – wnuczka Ernestine Amalie Lichtenstein (1871–1942).

Żydzi toruńscy po 1945 roku

Napływ ludności po zakończeniu II wojny światowej do Torunia był minimalny. Sprawozdania sytuacyjne wysyłane przez prezydenta Torunia do wojewody za okres czerwiec 1945 – styczeń 1946 r. wykazują liczbę 6 Żydów w Toruniu, którzy nie przejawiali żadnej działalności⁶⁷. W maju 1946 r. powołano w Toruniu Komitet Miejski Centralnego Komitetu Żydów Polskich, który podlegał Komitetowi Okręgowemu w Bydgoszczy⁶⁸. Komitet miał swoją siedzibę przy ulicy Konopnickiej 15, w mieszkaniu sekretarz Gryglewskiej. Prezesem została Teresa Winnik, sekretarzem Izaak Eichenbaum, skarbnikiem Mosze Próźniak. W latach 1946–1947, gdy w Toruniu osiadła kilkudziesięcioosobowa grupa repatriantów narodowości żydowskiej z ZSRR,

⁶⁶ J. Sziling, *Germanizacja Torunia*, [w:] *Historia Torunia*, t. 3, cz. 2, s. 584.

⁶⁷ APT, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Toruniu 1945–1950, sygn. 524.

⁶⁸ *Studia i szkice z dziejów Żydów w regionie Bałtyku*, pod red. Z. H. Nowaka przy współpracy Z. Karpusa, Toruń 1998, s. 213.

Komitet grupował 87 członków, w grudniu 1948 r. zarejestrowano 73 Żydów⁶⁹. W Komitecie zarejestrowani byli m.in. Winnik, Gryglewska, Płotnik, Kelnerowa, Szapiro, Frejman, Kurzawczyk, Szejnbaum, Eichenbaum. Stanowisko prezesa piastował Major Gerber. Po nim, zapewne jako ostatni, objął tę funkcję w 1948 r. mjr Aleksander Perski z Centrum Wyszkożenia Artylerii. Za czasów jego prezesury w składzie zarządu zasiadał Major Gerber, a stanowisko skarbnika objął Goldberg z Centrum Wyszkożenia Artylerii. Pod koniec 1948 r. liczba Żydów w Toruniu gwałtownie spadła, w związku z czym M. Próźniak złożył wniosek o likwidację tej organizacji⁷⁰. Po utworzeniu w Bydgoszczy w 1951 r. oddziału Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce roztoczył on swoją opiekę także nad Żydami mieszkającymi w Toruniu. Z powodu urzędniczego zaniedbania Komitetu nie wyrejestrowano i w 1952 r. władze miejskie wzywały pierwszą przewodniczącą Winnik w celu wyjaśnienia statusu prawnego oddziału⁷¹.

Należy też wspomnieć, że żydowska Kongregacja Wyznaniowa w Bydgoszczy pozbawiona została jakichkolwiek praw do nieruchomości po toruńskiej gminie żydowskiej⁷².

Jews in Toruń in the Years 1793–1950

The oldest preserved statute of Jewish Community in Toruń was published in year 1822. The others were approved in 1858, 1866 and 1889 (the last one was binding since 1925). The first Chief Rabbi in Toruń in years 1804–1847 was Hermann Simon Leiser. His successors were: Krakauer, Engelbert, Rahmer, Oppenheim and Rosenberg. Only in 1847, when a new emancipation act was introduced, things for Jewish Community changed for the better, as its members earned civil rights. The Jewish Community in Toruń numbered 500 members. The political emancipation contributed to social assimilation. One

⁶⁹ T. Kawski, *Mniejszość żydowska w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, [w:] *Kujawy i Pomorze w latach 1945–1956. Od zakończenia okupacji do przełomu październikowego*, pod red. W. Jastrzębskiego i M. Krajewskiego, Włocławek 2001.

⁷⁰ APT, MRN i ZM, sygn. 446.

⁷¹ *Studia i szkice*, s. 233.

⁷² T. Kruszewski, op. cit., s. 20.

of Zionism early pioneers and supporter of the re-settlement of the Land of Israel was rabbi Zvi Hirsch Kalischer (1795–1874) from Lissau (Leszno). Since 1829 he had lived in Toruń (Szeroka Street 49). He was a thinker, a philosopher, an author of various academic works (among them the most important was *Drishat Zion*). He was buried in Jewish Cemetery in Toruń that was founded in 1723. Despite the fact that the cemetery was closed down and devastated (none of matzevots resp. tombstones preserved to our times) we can reconstruct its look due to the photographs taken in 1975. Among rabbi Kalischer the most prominent figures of Jewish Toruń were a photographer Lotte Jacobi (1896–1990) and a painter Julie Wolfthorn (1864–1944). The synagogue in Toruń was built in 1847 at Szczytna Street 10, though the prayer house was pulled down by Nazis in 1939. In 1920 (according to growing anti-Semitism movement) numerous members of the Diaspora of Toruń migrated to Germany. Only 147 of them decided to stay in the city. The new rabbi was Doctor Hermann Wolpe. His successor (since 1932) was Izaak Lejb Glicenstein. The outbreak of the Second World War resulted in liquidation of Jewish Community in Toruń. In a report dated October 17, 1939 Nazi authorities stated that there were no Jews in Toruń. After the end of the war Jewish Community in Toruń was not re-established; the local unit of Central Committee of Jews in Poland (since 1946) did not take up any appropriate actions.

Die Juden in Thorn in den Jahren 1793–1950

Das älteste Statut von der Jüdischen Gemeinde in Thorn stammt aus dem Jahr 1822. Die nächsten Statuten wurden in den Jahren 1858, 1866 und 1889 angenommen (die letzte galt bis zum 1925). Der erste Thorner Rabbi war Hermann Simon Leiser (er war von 1804 bis zum 1847 tätig). Die nächsten waren: Krakauer, Engelbert, Rahmer, Oppenheim und Rosenberg. Erst das Emanzipationsedikt (1847) brachte Änderungen für die Jüdische Gemeinde, als es bürgerliche Gleichberechtigung der Juden garantierte. Zu dieser Zeit zählte die Thorner Gemeinde etwa 500 Mitglieder. Die Emanzipation gab wichtigen Antrieb zur Assimilation. Der erste Mann, der eine Idee von einem jüdischen Staat in Palatinen präsentierte, war ein Rabbi Zvi Hirsch Kalischer (1795–1874), der aus Lissa kam. Er wohnte in Thorn an der Breitestr. 46. Er war ein Denker, ein Philosoph, ein Autor von vielfältigen wissenschaftlichen Arbeiten, insbesondere *Drishat Zion*. Er wurde auf dem Thorner Jüdischen Friedhof beerdigt, der im Jahre 1723 etabliert wurde. Obwohl diese Begräbnisstätte liquidiert wurde und die Graben zerstört wurden, kann man der

Bildnis von der Friedhoff (dank den Fotografien aus dem Jahr 1975) rekonstruieren. Das Friedhoff kann auch mit dem Fotografen, Lotte Jacobi (1896–1990), und der Malerin, Julie Wolfthorn, assoziiert werden. Thorner Synagoge, die im Jahr 1847 an der Schillerstr. 10 gebaut wurde, wurde im Jahr 1939 von den Nazis zerstört. Im Jahre 1920, infolge starkendes Antisemitismus, hat ein großer Teil der Gemeinde nach Deutschland emigriert. In Thorn sind nur 147 Juden geblieben. Bis zum Jahr 1932 war Dr. Hermann Wolpe ein Rabbi, dann wurde der Dinner Gottes Izaak Lejb Glicenstein. Zu Beginn des Zweiten Weltkrieges wurde Thorner Jüdische Gemeinde aufgelöst. Im Bericht von den 17 November 1939 stand, dass in der Stadt keine Juden mehr gebe. Nach Ende des Kriegs wurde die Gemeinde nicht reaktiviert. Die etablierte im Jahr 1946 Filiale von den Zentralen Komitee der polnischen Juden übte fast keine Tätigkeiten aus.